Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena numeru 25 groszy.

KURJER PODHALAŃSKI

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia zwykłe za 1 mm. 20 gr., nadesłane 40 gr., w tekście 60 gr., przed tekst. red. 80 gr. Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Zagraniczne o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykłe składają się z 4 szpalt. Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy. Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu.

Prenumerata: miejscowa wraz z dostawą do domu zł. 1.— miesięcznie, zamiejscowa 1 zł. 20 gr. miesięcznie, Konto czekowe: P. K. O. 406.425.

Godziny redakcyjne: codziennie od 5—6 pop.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, Jagiellońska 29 Telefon 58

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu. Rękopisów nie zwraca się.

Rok III. Nowy Sącz, niedziela dnia 1 lipca 1928. Nr. 27

O przyszłość Wielkiego Podhala.

Wywiad z posłem podhalańskim p. Feliksem Gwiżdżem udzielony redakcji tygodnika „Kraj"

Wybitny literat i działacz podhalański, Feliks Gwiżdż, poseł na Sejm, udzielił redakcji Kraju wywiadu na temat programów rozwoju Podhala, jako jednolitego, wielkiego okręgu turystycznego i uzdrowiskowego.

— W jakim kierunku—zdaniem p. posła — powinna pójść rozbudowa letnisk i dróg komunikacyjnych na Podtatrzu? — zapytaliśmy na wstępie.

— Podhale — odparł poseł Gwiżdż — odgrywa u nas zarówno w zdrojownictwie, jak i turystyce rolę bezkonkurencyjną. Posiada ono bowiem nietylko najpiękniejsze pasma gór, Tatry i Pieniny, ale również i największe uzdrowiska i stacje klimatyczne w Polsce. Uroczy ten zakątek ziemi polskiej ściąga z roku na rok coraz to liczniejsze tłumy turystów, letników i kuracjuszy. Poza wielkiemi centralami ruchu przejezdnych Zakopanem, Rabką i Szczawnicą, rozwija się na Podhalu szereg nowych, mniejszych miejscowości u stóp Tatr, których frekwencja sezonowa wykazuje już ostatnio wcale imponującą cyfrę około 12.000 letników rocznie.

Najliczniejszy napływ gości ściągają obecnie letniska i wsie podtatrzańskie, jak Poronin, Biały Dunajec, Bukowina, Jaszczurówka, Witów i szereg miejscowości na Spiszu i Orawie. Jest tedy rzeczą jasną, iż rozumna gospodarka krajowa powinna dążyć do zamienienia całego Podhala w jeden wielki okrąg turystyczny i uzdrowiskowy — w prawdziwą polską Szwajcarję. Wystarczy pobudować wśród malowniczych gór i dolin, od Tatr po Gorce, rozgałęzioną sieć dróg samochodowych, komunikacyjnych i spacerowych, połączyć pięknemi i wygodnemi szosami Zakopane z Rabką, Szczawnicą, Żegiestowem i Krynicą—a ruch przejezdnych na Podhalu, a tem samem rozwój poszczególnych miejscowości uzyskałby realną podstawę do szybkiego rozkwitu w ciągu lat najbliższych.

Plan rozbudowy takich dróg obejmować powinien trzy zasadnicze arterje komunikacyjne — jedną idącą wzdłuż południowych stoków Gorców i stanowiącą par exellence turystyczną szosę samochodową, łączącą Podtatrze z powiatem limanowskim, drugą wiodącą na Spisz, trzecią zaś łączącą Nowy Targ i uzdrowiska wzdłuż linji zakopiańskiej z letniskami i wsiami orawskiemi.

— Czy sądzi p. poseł, że tak olbrzymi plan może mieć w najbliższej przyszłości jakiekolwiek szanse realizacji?

— Plan taki jakkolwiek w chwili obecnej nie posiada podstaw do natychmiastowego urzeczywistnienia, tem niemniej jednak jest jedynie realny i konieczny dla przyszłości całego Podhala. Realizację przygotowywać należy już obecnie wszelkiemi dostępnemi w dzisiejszej sytuacji środkami. w pierwszym rzędzie przez opracowanie szczegółowego programu odnośnych prac. Przygotowawcze te kroki wszczęte być mogą natychmiast i jest nadzieja, iż w roku bieżącym interesowane władze samorządowe na całym obszarze Podhala wstawią w swoje budżety pewne kwoty na te cele.

— W jakim kierunku powinien pójść—zdaniem Pańskiem — rozwój życia gospodarczego ludności miejscowej?

— W tym kierunku — odparł p. Gwiżdż — nastąpić powinna radykalna zmiana zapatrywań. Podhale, jako terytorjum górskie, predestynowane jest z góry na rozwój gospodarstwa mlecznego i przemysłów z niem związanych. Uprawa zbóż i jarzyn, zwłaszcza na górnem Podhalu jest wielce szkodliwą utopją. Surowe warunki klimatyczne nie sprzyjają bowiem uprawie nawet najsilniejszych gatunków zbóż, tak, iż niejednokrotnie góral nie jest w stanie zebrać przed śniegiem swych niedojrzałych owsów, ani wykopać „grul" ze zmarzniętej ziemi. Rozwój szkolnictwa podhalańskiego powinien pójść w kierunku rzeczywistych potrzeb ludności i uwzględniać warunki specjalne, wśród których ta ludność żyje. Górale bowiem dotąd nie przystosowali się do sytuacji wytworzonej przez powstanie na ich terenach wielkich letnisk i zdrojowisk i nie posiadając żadnego wykształcenia praktycznego, pozwalają napływowej sferze rzemieślniczej i robotniczej zawładnąć wszystkiemi dziedzinami przemysłu.

Rozwój i przyszłość Podhala—zakończył poseł Gwiżdż swój interesujący wywiad—zawisłą będzie w pierwszym rzędzie od ścisłego skoordynowania akcji czynników samorządowych komisyj uzdrowiskowych, oraz reprezentacji ludności miejscowej w kierunku jednolitej akcji, zmierzającej do stworzenia z całego Podhala jednego, wielkiego u drowiska i stacji klimatycznej, jakoteż zamienienia go w centralę gospodarstwa wypasowego i przemysłu mleczarskiego.

Koniec roku szkolnego.

W dniu 28 czerwca otrzymała młodzież szkolna świadectwa. Świadectwa te — to dokładny obraz całorocznej pracy młodzieży, mającej stać się za kilka lub kilkanaście lat fundamentem społeczeństwa, jego mózgiem i sercem. Najstarszych z tej młodzieży wypuściła już szkoła w świat, by tam nabrali szerokiego oddechu do nowej pracy, do nowego zawodu. Ale większość powróci znowu za dwa miesiące na ławy szkolne, aby kończyć rozpoczęte dzieło nauki i dojrzewać w słońcu nauki, niestety nie dla wszystkich dostępnej.

Przez dwa miesiące ferji wakacyjnych odpocznie sobie młodzież, wytchnie po dziesięciomiesięcznej pracy, nabierze sił i rozmachu Część jej pójdzie za wieś, w góry, poznawać lepiej kraj rodzinny, by znaleźć źródło mocy tak nieodzownej do walki z życiem. Życie nie jest dzisiaj łatwe! Szczególnie życie młodzieży. W jego zaułkach i zakamarkach, kryje się trujący jad, który zastrzyknięty w młode, wrażliwe na nowość umysły, spowodować może szkodliwą chorobę młodzieńczych dusz.

Zapobiec temu może wydatnie praca, rozrywki umysłowe, życie na łonie natury, potrzebne zresztą dla odświeżenia umysłu, dla jego rozerwania. Wielką dodatnią stroną dzisiejszej młodzieży jest zamiłowanie do sportu. Sport odwraca uwagę od spraw egoistycznych i skierowuje ją tam, gdzie jest radość życia, ruch, przyjaźń.

Nie należy posądzać młodzieży o złe zamiłowania, o złe skłonności. Zamiłowania dzisiejszej młodzieży, różnią się zasadniczo z tych, jakie posiadała młodzież dawniejsza. Dzisiejsza młodzież jest więcej nerwową, wskutek tempa, jakie współczesne życie przybiera. Ale nie jest to wadą! Nerwość życia, która jest zjawiskiem dzisiaj powszechnem daje inicjatywę działania, impuls do szerszych wyczynów, zaprawiających i przygotowujących do samodzielnego życia.

— — — — — — — — —

Koniec roku szkolnego wypadł stosunkowo dla młodzieży szkolnej w Nowym Sączu, lepiej niż w roku ubiegłym. Różnica dała się odczuć szczególnie przy egzaminach dojrzałości w tutejszych zakładach średnich. Również dosyć pomyślnie wypadła końcowa klasyfikacja w poszczególnych zakładach. Rozumie się, nie jest to wynik idealny, jednak stwierdzić należy zwrot ku obowiązkowości u większej części młodzieży, która umie prócz nauki, znaleźć odpowiedni czas i na rozrywki, konieczne dla młodego umysłu i ciała.

Świadectwo szkolne, jako wizerunek umysłowego czynu młodzieży szkolnej, powinno być bodźcem dla niej do intenzywnego działania na podjętem polu. Z ufnością w Jutro powinna młodzież patrzeć i głosić wiarę w dobry owoc wykonywanych obowiązków. Umysły jej musi ożywiać zapał, który jest udziałem najcenniejszego skarbu: młodości. A pamiętać należy, że co wyrzeźbi z człowieka dłuto życia w jego młodości, tem człowiek już pozostaje na zawsze!

Zatem życzyć należy młodzieży, udającej się do rodzinnych domów na odpoczynek, zdrowia i ducha pogodnego i tego zapału do „nieprożnującego próżnowania", który ożywia martwotę ciszy wiejskiej, lub krasi codzienność życia wiejskiego!

Sztuka ludowa Spisza i Orawy.

Sztuka ludowa — to dzieło rąk ludzkich. Rodzi się w natchnionej wyobraźni człowieczej, na którą oddziałują warunki przyrodnicze i społeczne. Artyzm ludu jest silnie związany z życiem otoczenia, operuje szczerością i prostotą środków technicznych. Przejawia się w budownictwie, w sprzętach domowych i gospodarczych, w stroju, przedmiotach obrzędowych i t. d.

Wyobraźnia śmigłej natury góralskiej stworzyła sztukę o cechach różnorodnych; sztuka podhalańska w polskiej sztuce ludowej zajmuje miejsce czołowe. Nie tak dawne to czasy, kiedy zwrócono uwagę na wartości artystyczne tkwiące w ludzie Podhala. Badania naukowe rozpoczęte przez Matlakowskiego i St. Witkiewicza nad Podhalem w dziedzinie sztuki — trwają do dziś i wiele jeszcze problemów jest nierozstrzygniętych. Jeszcze dotąd nie oznaczono granicy wpływów podhalańskich i nie zinwentaryzowano wszystkich zabytków Podhala w znaczeniu rozszerzonem na całą okolicę wokół Tatr. Częściowo zaradził temu brakowi **St Barabasz**, który badania swe ujął w cenną i piękną publikację pt. **„Sztuka ludowa na Podhalu, Cz. I II. Spisz i Orawa** (Nakł. Książnicy-Atlas, Lwów-Warszawa 1928). Praca wielce pożądana i wywołana koniecznością ocalenia tego ze sztuki ludowej, co zdoła się jeszcze odkryć, a istotnie odkrywać już trzeba zabytki wsi Podhala, które zanikają w przestraszającym szybkiem tempie. A zanik ten w naszych czasach jest nieuniknionym, wywołany zmianą warunków ekonomicznych i jak mówi Barabasz „fabryki zatrudniając ludność okoliczną, absorbują jej czas, zabijają twórczość“.

Autor w I części zapoznaje nas z zabytkami Spisza na XII tablicach z 84 rysunkami, jakie poprzedza krótki wstęp. Omawia tam pokrótce cechy budownictwa podhal. i wnętrza z urządzeniem. Cechy ulegają zmianom zależnie od tego, czy posuwamy się na wschód tj. Spisz, czy też na zachód tj. Orawę Wpływów Podhala nie da się ściśle przeprowadzić, wpływy kulturalne tych terytorjów wzajemnie oddziaływały na siebie. Musimy ograniczać się do zestawień metodą porównawczą, w rezultacie których dojdziemy do wniosku, że wpływy polskie przedostawały się poza Tatry, w czem wiele wyjaśnić mogą badania historyczne nad ruchem osadniczym minionych stuleci. Wpływy z Polski wdarły się doliną Popradu i Dunajca na Spisz (Gniazdo, Podoliniec, Lubowla, Zborów) i doliną Białki (Nowa Białka, Trypś Wyżny i Niżny, Łapsze), stąd podobieństw w sztuce spiskoorawskiej z Podhalem wiele, choć i dużo w niej odrębnych cech dostrzedz musimy.

Sztukę Spisza cechuje obfitość i wielka rozmaitość z jednej strony, z drugiej uboższa ornamentyka, niż na Podhalu. To samo odnieść należy i do Orawy. Przykładem łyżniki, które na Podhalu odznaczają się wielkiem bogactwem form i ornamentacji, tu zaś formy ich ubogie z wyjątkiem Jurgowa (tabl. XII, rys, 83—84) Do cech wspólnych lub podobnych Podhalu należą wiązania odrzwi i obramień okiennych i sosręby równolegle do okień ustawione. Na dachach częste dymniki (Na Podhalu przeciwnie), szczyty domów bogato zdobione, zakończone półokrągłym daszkiem i ozdobione pazdurem zw. pachołkiem lub turniczką z krzyżem albo chorągiewką.

Z kościołów wyróżnia się drewniany kościółek w Trypsiu z r 1567, obity gontami od dołu o typie znanym w Polsce z XVI i XVII w. (tabl. II, rys. 17) Badania nad drewnianem budownictwem są utrudnione ze względu na nieliczne jego pozostałości, co tłumaczyć należy zakazem rządu węgierskiego budowania domów z drzewa. Domy są zwrócone szczytami do ulic. Na Orawie w układzie budynków na parceli panuje dowolność. (frontem ku płd. lub szczytem do ulicy).

Ze sztuką Orawy zapoznajemy się w II cz pracy Barabasza, złożonej z XXXII tabl ze 132 rys. (uzupełn. tekstem str. 17). Sposób budowania domów jest różny od zakopiańskiego. Charakterystyczne dla domów orawskich są ganeczki z przedłużonym nad drzwiami dachem, wspartym na 2 słupkach. Odrzwia spotykamy kołkowane, jak na Podhalu, o pełnym łuku jak i prostokątne. Dachy, oprócz szczytowych z małą strzeszką, także półszczytowe i łamane. Dymniki dość częste. Układ belek w pułapie jest podobny, jak w okolicy Zakopanego. Zdobienie sosrębów cechują sześciopromienne gwiazdy (tabl. XVII rys 63, 64 w Podwilku) wśród gwiazd i tulipany (tabl XVIII, rys. 67—68, w Suchej Górze). Charakterystyczne są dla Orawy bramy z furtką do obejścia gospodarskiego, prawdopodobnie słowackiego pochodzenia. Sprzęty domowe są zdobione (listwy tabl XXV. łyżniki t. XX i XXXII, stoły i stołki etc.), jednak skromniej od podhalańskich, nie można mimo tego odmówić pracowitemu ludowi Orawy poczucia piękna.

Z drewnianych kościółków wyróżnia się cmentarny kościółek w Twardoszynie z sobotami wokoło i charakterystycznem do nich wejściem (tabl. IV. rys. 21 i 24), nadto dzwonnica z Witanowa (tabl. V. rys. 27.).

W publikacji Barabasza przesuwa się przed nami bogaty materjał, zasługujący na dokładniejsze opracowanie. Szkoda, że autor nie sięgnął głębiej w Spisz, posuwając się w kierunku płd. wschodnim. Spotkamy w okolicy Lubowli szereg ładnych kapliczek, w Granastowie drewniany kościółek (wieża oszalowana gontami, z barokową sygnaturką) z wnętrzem o charakterze ludowym (malowidła na szkle, rzeźby, szaty liturgiczne z XVIII w.), w Matisowej śliczny z barwnem wnętrzem kościół drewniany itd. itd. Również chcąc wyczerpująco zbadać wpływy Podhala — trzeba sięgnąć w kierunku płn. wschodnim od Tatr, w Sądeczyznę, gdzie ścierają się wpływy podhalańskie z nadwiślańskiemi Do dziś pewne wsie koło Łącka i bliżej Sącza zaopatrują się w sprzęty malowane, jak w krakowskiem. Granice właśnie tych wpływów należy oznaczyć. Badania muszą iść w szybkiem tempie. Kto wie, czy to, co dziś znajdziemy na Podhalu, Spiszu, Orawie i w Sądeczyźnie — jutro jeszcze zastaniemy.

H. D.

O potrzebie powszechnej propagandy radjo.

Wielkie wynalazki i odkrycia, które stają się w krótkim czasie dobrodziejstwem ludzkości i z pracowni naukowych wychodzą w szeroki świat na usługi bez wyjątku wszystkich ludzi, wzbudzają też wkrótce powszechne zainteresowanie.

Takim wynalazkiem jest radjo, — znane w całym świecie między uczonymi, specjalistami i między szerokiemi warstwami zwykłych obywateli.

Pominęmy całą masę specjalistów, którzy z wynalazku tego żyją, pracują nad jego udoskonaleniem i nad rozpowszechnieniem aparatów radjowych. Poza nimi w każdym państwie, a więc i w Polsce jest ogół obywateli dla których radjo ma znaczenie jako rozrywka, niejednokrotnie jako środek informacji. Ogół obywateli korzysta z radjo w większym lub mniejszym stopniu zależnie od stanu powszechnej kultury i oświaty w danym kraju. W Polsce radjo rozpowszechniło się najszybciej w dużych miastach i w bliskości dużych stacji nadawczych Pomimo to jednak pod względem ogólnej ilości aparatów stoimy na szarym końcu wśród państw Europy Na specjalne trudności napotyka rozwój radja na wsi, a związane jest to z niskim poziomem oświaty i z niską kulturą mieszkańców wsi naszych, gdy uwzględnimy jeszcze niezamożność naszych rolników i mieszkańców miasteczek prowincjonalnych, to będziemy mieli ogólne pojęcie o tem czemu to w odległości kilkudziesięciu klm. od Warszawy znajdziemy tylko gdzie niegdzie na dachu domu antenę radjową.

Pomimo niezaprzeczonych i oczywistych korzyści z radjo płynących, nie możemy liczyć na radykalną zmianę obecnego stanu rzeczy, ilość aparatów radjowych na wsi wzrastać będzie stale bez przerwy w miarę tego jak oświata ogólna i zawodowa ogarniać będzie coraz większe przestrzenie w miarę wzrastania zamożności obywateli, pod warunkiem jednak, że propaganda radja, w formie wiadomości i komunikatów w prasie, w gazetach, w książkach popularnych będzie należycie prowadzona Wprowadzeniu tej propagandy zainteresowane jest nie tylko samo radjo tj. Zarządy stacji nadawczych, nie tylko firmy produkujące aparaty, ale ci wszyscy, którzy cośkolwiek o wynalazku tym słyszeli, i uznają donioste jego znaczenie w postępie kulturalnym kraju.

Każdy posiadacz radjoaparatu, niechby tylko namówił jednego swego sąsiada do założenia radjo, a szeregi radjosłuchaczy powiększyłyby się w dwójnasób.

Każdy z nas propagując zakładanie aparatów radjowych bierze do pewnego stopnia udział w pracy nad szerzeniem oświaty i kultury, pracuje nawet nieświadomie nad polepszeniem programów radjowych, bo przecież im więcej słuchaczy, tem więcej gotówki wpływa do kas stacji nadawczych, a więc zarząd ich poświęcić może większe sumy na opłacenie znanych i poważnych prelegentów, artystów, zespołów muzycznych i t. p.

Trudno jednak prowadzić choćby na małą skalę, choćby tylko wśród najbliższego koła znajomych propagandę radja, nie mając o tym wynalazku nawet ogólnego pojęcia. Każdy prawie wie, że to jakaś elektryczność, jakieś tam fale roznoszą dźwięki słowa i muzyki po świecie, ale mało kto rozumie istotę samą tych dźwięcznych zjawisk.

Jak zwykle, tak i w tym wypadku książka, przyjaciel człowieka“ przyjść może z pomocą. Cały szereg popularnych tanich wydawnictw zapoznaje czytelnika z istotą tego zjawiska, które zwiemy falami radjowemi, a które człowiek mądrze używa do swych własnych celów.

Książki takie posiada każda księgarnia, ponieważ jednak jak zwykle obok książek dobrych istnieją złe lub pisane przez ludzi bez należytego przygotowania fachowego, więc też i książki o radjo mają różną wartość, są dobre i gorsze.

Aby się więc ustrzec przed wyborem mniej do-

Przez pieśń do serca.

Z pobytu nowosądeckiego chóru Echo w Krakowie.

Powiedzmy tak: „Co zginęło w rzeczywistości — niech ożyje w pieśni!“ A potem powtórzmy słowa wiceprezesa Związku chórów województwa krakowskiego, dyr. Józefa Orzecha z Tarnowa, jakie tenże wygłosił na otwarciu zjazdu chórów w Krakowie. w dniu 24 czerwca br.: „Chcemy rzucić iskrę w granit powszechnego zobojętnienia dla wartości duchowych i estetycznych, chcemy pieśnią nucić świętą miłość Ojczyzny i nieść ewangelję miłości w nieukojony jeszcze po wojnie naród“. Rozumiejąc te słowa — zrozumimy ideę pieśni, jej cel.

Zatem przez pieśń do serca, do miłości narodowej. Przez pieśń.. do współżycia duchowego tych wszystkich, którzy zamieszkują ziemię od Karpat po Bałtyk, od Warty i Wisły po kresowe mogiły, po Polesie i Wilno i jeszcze dalej za Wilno. Przez pieśń do serca, bo niczem tak do serca nie trafić, jak właśnie pieśnią.,. Tą pieśnią, która raz huczy jak orkan, kiedyindziej skarży się jak dziecię, aby znowu polecieć błagalnie w niebo, lub o serdecznej zaśpiewać miłości.

W niedzielę, w dniu 25 czerwca br., odbyło się w Krakowie święto pieśni polskiej. Był to pierwszy zjazd chórów Związku województwa krakowskiego. W Starym Teatrze stanęło obok siebie kilkanaście zespołów śpiewaczych z województwa krakowskiego, wraz z chórami miejscowemi. Były to drużyny śpiewacze: Nowego Sącza, Tarnowa, Gorlic, Chrzanowa, Zakopanego, Wieliczki, Jasła i Jedlicz, które tego samego dnia wiecz wystąpiły na festiwalu wawelskim.

Na sali Starego Teatru zasiedli w pierwszych rzędach przedstawiciel sejmu, poseł red Marjan Dąbrowski, przedstawiciele województwa, władz państwowych i samorządowych i delegaci związków śpiewaczych z całej Polski. Gdy skończył przemówienie dyr. Orzech z Tarnowa, zabrzmiała pieśń „Jeszcze Polska nie zginęła“. Śpiewały połączone chóry męskie. Publiczność powstała z miejsc. A hymn ten popłynął na falach eteru w świat... Następnie rozbrzmiała pieśń „Sztandary polskie w Kremlu“. I znowu pochwycił ją mikrofon i poniósł, aby świat wiedział jaką mocarną jest polska pieśń! Potem śpiewały: chór mieszany „Mildę“, kantatę Moniuszki ze współudziałem orkiestry Związku muzyków, poczem krakowscy Echiści i Chór akademicki wykonały „Wieczerzę miłości apostołów“ — Wagnera. Dla dyrygenta chórów, dyr. Wallka Walewskiego posypały się entuzjastyczne oklaski.

Wieczorem odbył się festiwal na Wawelu. Popisywały się z osobna wszystkie przybyłe na zjazd zespoły. Pierwszy śpiewał Tarnów, nagrodzony oklaskami. Drugi z kolei wykonał swoje pieśni chór „Echo“ z Nowego Sącza, śpiewając: „Baśń ludowa“ i „Powrót“ prof. Rączki, sądeczanina. Publiczność zebrana na dziedzińcu wawelskim poczęła bić oklaski, zda się bez końca. Dyr. Wallek Walewski składa dyrygentowi „Echa“, p. Marjanowi Rzymkowi gratulacje, to samo czynią dyrygenci innych zespołów. Niema co— Nowy Sącz górą!

Kolejno śpiewają poszczególne chóry. Każdy występ publiczność nagradza oklaskami. Szczególne robi wrażenie zespół z Zakopanego, który przybył na zjazd, w góralskich strojach. Publiczność krakowska lubi górali — umią oni brać za serce.. Późno w noc zakończył się na Wawelu festiwal. Po korytarzach i balkonach wawelskich, gdzie wieki temu mieszkali królowie polscy, gdzie każde miejsce, zda się, że przemówi do człowieka historją minionych lat, snuły się śpiewacze drużyny. Festiwal wawelski to wielkie święto pieśni! To zbratanie się czasów dzisiejszych z świetną naszą przeszłością. Zbratanie się zapomocą pieśni...

Nowosądecki chór „Echo“ jest pierwszorzędnym zespołem. Udowodnił to występem swym w Krakowie. Jest to bezsprzecznie zasługą dyrygenta p. Marjana Rzymka, dla którego zapewne nie było milszej nagrody za trud w kierownictwie chóru, jak gratulacje dyr. Wallka Walewskiego oraz dyrygentów innych zespołów. Mało który chór posiada takie tenory (pp. Konieczny, Wąchadło, Bernacki), albo drugie basy (pp. Sommer, Kącik) lub resztę śpiewaków bez zarzutu. Przy wytężonej pracy „Echo“ może się niezaprzeczenie stać pierwszym zespołem śpiewaczym w Małopolsce, tembardziej, że, jak się wspomniało, posiada doskonały materjał głosowy.

Warto na zakończenie wspomnieć o przyjęciu naszych Echistów przez Kraków. Witano ich wszędzie entuzjastycznie i z sercem. Bo też śpiewali przez cały czas pobytu w Krakowie Byli na weselu na Łobzowie, na dachu „Pałacu Prasy“, oraz na Wiankach, które tego roku udały się, jak żadnego jeszcze. Jednem słowem wszędzie ich „niosło“, wszędzie ich było pełno. Kwater użyczył im gościnny 6 pułk artylerji na Łobzowie. Niezapomnianym również był podwieczorek w Pawilonie, gdzie się zebrały wszystkie biorące udział w zjeździe chóry. I tutaj wiedli prym Sądeczanie Śpiewali aż sala się trzęsła, za co sypały się w ich stronę rzęsiste oklaski. To też pełni triumfu wrócili do swego miasta dumni, że godnie je reprezentowali.

—o—

brych, zasięgnąć można informacji w Wydziale Propagandy Polskiego Radjo (ul. Niecała 2.)

Wydział ten ponadto stara się wszelkiemi sposobami o rozpowszechnianie radjoaparatów i gotów jest z każdym kto wyrazi chęć współpracy w tym zakresie przyjść z najdalej idącą pomocą.

W. T.

Dnia 5 lipca br. popoł. w sali Sokoła odegrana będzie przez dzieci dla dzieci sztuczka w dwóch odsłonach z tańcami rytmicznemi **Gwiazdka z nieba.**

Na zakończenie odtańczą dzieci Krakowiaka

Wstępy zł. 1.50, 1 zł. dla dzieci 50 gr.

Bilety wcześniej nabyć można w cukierni WP. Pilińskiego w dniu przedstawienia od godz. 4 popoł. przy kasie w Sokole.

Czysty dochód przeznaczony będzie na cele dobroczynne.

Za komitet: M. ROTTROWA.

Ważne dla Czytelników II. Kurjera Codziennego

Kto prenumeruje II. Kurjera Codziennego w oddziele I. K. C. w Nowym Sączu ul. Jagiellońska 29 otrzymuje go bez żadnej dodatkowej opłaty przez posłańca wprost do domu przed godziną 8 - 9 rano.

Kronika.

Wykopaliska z Sądeczyzny w muzeum archeologicznem w Krakowie. Muzeum archeologiczne w Krakowie zostało niedawno odnowione. Zorganizowano w niem pracownię chemiczno-techniczną oraz urządzono pracownię dla konserwatora zabytków historycznych. Ostatnio zyskało muzeum nowe nabytki w postaci grobów z epoki neolitu z powiatu nowosądeckiego. Również szereg zabytków z reszty Małopolski zachodniej znalazło tamże pomieszczenie.

Festyn Legjonistów. Nowosądecki Oddział Legjonistów Polskich urządza dnia 1 lipca br. w ogrodzie Towarzystwa Wioślarskiego na „Wenecji“ Wielki Festyn Legjonowy z nader urozmaiconym programem. Bliższe szczegóły zostały ogłoszone w afiszach.

Zamknięcie wystawy Młodej Prasy. W niedzielę dnia 24 bm. została zamknięta wystawa Młodej Prasy na Zamku Królewskim. Wystawa, która była nader ciekawa, miała niestety mało zwiedzających.

Do miłośników pieśni. Zarząd Robotniczego Towarzystwa Śpiewackiego „Echo“ w Nowym Sączu, prosi wszystkich miłośników pieśni, by zapisywali się do chóru, celem powiększenia ilości jego członków. Chór „Echo“ wyjeżdża w październiku br. do Czechosłowacji na koncert a w sierpniu tegoż roku do Krakowa i Warszawy, pragnie więc, aby praca w pielęgnowaniu pieśni polskiej a w szczególności pieśni góralskiej, postawiła chór na najwyższym poziomie pośród innych chórów polskich. Pierwszy krok w tym kierunku został już zrobiony na zjeździe zespołów śpiewaczych w Krakowie, w dniu 24 czerwca br. gdzie „Echo“ w dniu święta polskiej pieśni wyróżniło się zaszczytnie. Niechaj propaganda pieśni podhalańskiej wyda piękny owoc a stolica Podhala. Nowy Sącz stanie się ośrodkiem drużyn śpiewaczych nietylko Podhala, ale Polski!

Egzamin dojrzałości w seminarjum żeńskiem w Nowym Sączu Egzamin dojrzałości w seminarjum nauczycielskiem żeńskiem w Nowym Sączu zdały następujące abiturjentki: z kursu przedpołudniowego: Anzlówna Amalja, Babińska Janina, Baranowska Józefa, Biernatówna Marja, Czyrnekówna Walerja, Entzówna Zuzanna, Golikówna Bronisława, Górkówna Jadwiga, Grzegorczykówna Stefanja, Głowaczowa Zofja, Habelanka Olga, Hiblówna Ludwina, Horoszewiczówna Irena, Izdebska Marja, Jarzębińska Janina, Jenetówna Stanisława, Kapturówna Genowefa, Kumorówna Stanisława, Kurowska Józefa, Kościuszukówna Leona, Kotulska Helena, Krzysztofowiczówna Zofja, Leibówna Irena, Lupianka Marja, Leśniakówna Marja, Madejówna Helena, Małecka Janina, Müllerówna Lucyna, Pierzchalanka Jadwiga, Porębianka Józefa, Ptaszkowska Stanisława, Rutkowska Helena, Schirnbókówna Irena, Skawiańczykówna Wiktorja, Stadnikówna Irena, Szczepańcówna Genowefa, Tabaszewska Władysława, Turska Jadwiga, Weinbrenerówna Marja, Wełnianka Anna, Zarzycka Stefanja, Zwolińska Urszula. Z kursu popołudniowego egzamin dojrzałości złożyły następujące abiturjentki: Biernacikówna Zofja, Dąbrowska Walerja, Dydyńska Marja, Fortunówna Elżbieta, Gębkówna Antonina, Górska Bronisława, Hrubówna Janina, Jabłońska Helena, Jaroniówna Zofja Jeleniówna Aniela, Kajankówna Olga, Kosińska Stanisława, Kotulecka Ludwika, Kowalikówna Irena, Kwolewska Wanda, Leszczyńska Marja, Lubieńska Elżbieta, Migaczówna Marja, Ozorówna Florentyna, Ptaczkówna Karolina, Różkowiczówna Bronisława, Rzęsikowska Aniela, Sanecka Aniela, Joanna, Schindlerówna Aniela, Schreinerówna Marja, Sudówna Wanda, Voukówna Otylja, Wajdówna Stefanja, Wasylkiewiczówna Kazimiera, Węglarska Ludwika, Wiążewska Daniela, Ząbkówna Anna, Zielińska Emilja. Przy egzaminie dojrzałości przewodniczył radca Bryda z Krakowa.

Z Teatru Robotniczego. Teatr Robotniczy w Nowym Sączu odegra w dniach w najbliższym czasie dramat kryminalny p. t. „Medjum“ w 6 odsłonach, Dra Leopolda Thona. Reżyser Stefan Bodzoń. Orkiestra kolejowa pod batutą p. kapelmistrza Szejbala.

Wystawa rysunków i robót. Dnia 28 czerwca rozpoczęła się w szkole im Adama Mickiewicza wystawa rysunków i robót oraz prac rysunkowych z zakresu nauk o Polsce współczesnej. Wystawę można zwiedzać od godziny 9-12 i od 15 - 17. Wstęp dla uczniów 10 gr., dla starszych 25 groszy. Wystawa trwać będzie prócz dnia 28 czerwca jeszcze dnia 1 i 2 lipca br.

Zawody piłki nożnej. Zawody piłki nożnej o srebrny puhar odbyły się w piątek dnia 29 czerwca br. między R K S „Sandecja“ a R.K S. „Gwiazda“ na boisku sportowem, w koszarach 1. p. s. p

Nieszczęśliwy wypadek. Wskutek własnej nieostrożności wpadł pod koła auta Nr. KR. 5430 w d. 19 bm. w rynku 10-letni chłopak nazwiskiem Wolf Mischne zamieszkały przy ul. Kazimierza. Dziecko to doznało ciężkich obrażeń na całem ciele i po opatrzeniu przez lekarza pozostawione zostało opiece domowej. Wskutek wzmożonego ruchu automobilowego w czasie sezonu kąpielowego na linji Nowy Sącz—Krynica—Szczawnica, publiczność tutejsza powinna zwracać baczniejszą uwagę na przejeżdżające auta, a tymbardziej pouczać swoje dzieci, by nie kręciły się same po ulicy dla uniknięcia nieszczęśliwych wypadków.

Pożar. W dniu 17 bm o godzinie 10 wieczór, zapaliła się budka strażnicza przy ulicy kolejowej w pobliżu magazynów kolejowych. Ogień ten spostrzegł p. C funkcjonarjusz tut. Magistratu dzięki któremu ogień ten nie przybrał większych rozmiarów, ponieważ został przez tegoż aparatem „Minimaxa“ zlokalizowany. Ogień powstał od pieca, w którym zapalił strażnik kolejowy, strzegący magazynów towarowych a w międzyczasie wyszedł na kontrolę. Władze kolejowe powinny pouczyć swoich stróżów nocnych aby baczniejszą uwagę kładli na pozostawiony bez dozoru ogień w piecu, i to tem większą tam, gdzie się znajdują składy i magazyny. Zaznacza się, że w pobliżu, gdzie powyższy pożar wybuchł, znajdują się baraki miejskie zbudowane z desek dla bezdomnych, w których mieszka 80 rodzin. Dzięki tylko temu że w dniu tym nie było wiatru, pożar nie przeniósł się na powyższe baraki.

Ujęcie sprawców zgwałcenia na starym cmentarzu. Odnośnie do notatki którą zamieściliśmy w dniu 10 bm. tutejsza policja ujęła sprawców na padu na 16-letnią dziewczynę na starym cmentarzu w osobach trzech funkcjonarjuszy kolejowych. Ofiara rozwydżonych namiętności w dwa dni po dokonanym zgwałceniu, poznała jednego ze sprawców na ulicy i kazała go aresztować, tenże zaś wydał dwóch innych Sprawę oddano tutejszej Prokuraturze Sądu Okręgowego.

Koncert zespołu artystycznego Polskiego Radja. W poniedziałek, dnia 2 lipca b. r. wystąpi w sali „Sokoła“ w Nowym Sączu, zespół artystyczny Polskiego Radja w Krakowie. Staną przed nami artyści, których produkcje dochodziły nas dotąd tylko na falach eteru, z bogatym programem muzykalnowokalnym. Ze względu na wysoki poziom artystyczny zespołu, jak niemniej na szlachetny cel przedsięwzięcia, czysty dochód bowiem przypada na Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, mamy pewność, iż publiczność nasza tłumnie pospieszy na koncert W szczególności nie powinno braknąć na nim nikogo z naszych radjosłuchaczy, jak niemniej licznych obywateli popierających społeczno-państwowe usiłowania instytucji broniącej naród przed grozą wojny powietrznej i gazowej. W koncercie biorą udział: pp. Dr. Stanisław Czerny (skrzypce), Aleksander Wolf (wiolonczela), Dr. Runia Freudlichowa (fortepian) i Julja Ilnicka (śpiew kolor.). Bilety do nabycia w cukierni p. Pilińskiego

Wycieczki szkolne w N. Sączu. We środę dnia 27 czerwca zwiedzały N. Sącz dwie wycieczki szkolne, mianowicie ze St. Sącza i Lipnicy. Wycieczki zwiedziły kościoły miasta, oraz Zamek Królewski.

Koniec roku szkolnego. We czwartek 28 czerwca zwolnioną została młodzież szkolna na ferje wakacyjne.

W dniu tym na zakończenie roku szkolnego odbyło się w kaplicy szkolnej uroczyste nabożeństwo, po którem młodzież otrzymała świadectwa.

Egzamina wstępne do seminarjum żeńskiego nauczycielskiego odbywały się we środę, 27 czerwca, oraz odbędą się jeszcze w sobotę, 30 czerwca. Napływ młodzieży liczny. Na 49 miejsc wolnych. zgłoszonych zostało przeszło 80 uczennic.

Piłka nożna.

Zawody o puhar.

Celem ożywienia tegorocznego sezonu piłkarskiego w Nowym Sączu, nasze czołowe drużyny „Sandecja“ i 1 p. s. p. ufundowały srebrny puhar. Do walki o jego zdobycie stanęły 4 drużyny a to: „Sandecja“, 1 p. s. p. „Gwiazda“ i „Janosik“. Rozgrywki odbywają się systemem ligowym, to znaczy puhar zdobędzie drużyna, która uzyska największą ilość punktów. Jak dotychczas, prowadzi drużyna 1 p.s.p. Dotąd rozegrane zostały 3 spotkania:

10 czerwca b. r.: Sandecja — Janosik 4:1 (2:6)
17 czerwca b. r.: 1 p. s. p. — Janosik 8:1 (2:1)
25 czerwca b. r.: 1 p. s. p. — Sandecja 1:1 (1:0)

Po ostatnich zawodach tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

	Nazwa klubu:	Ilość gier:	punktów:	Stosunek bramek:
1)	1 p. s. p.	2	3	9:2
2)	Sandecja	2	3	5:2
3)	Janosik	2		2:12

Rejonowe Święto Przysp. Wojsk. w Nowym Sączu W dniach 23 i 24 b m. odbyło się rejonowe Święto Przysp. Wojsk. w N. Sączu. W zawodach strzeleckich w dniu 23. VI brali udział delegowani przez poszczególne hufce uczestnicy w liczbie około 150.

W strzelaniu na 300 mtr. dla instr. kierow. oddziałów i rezerwistów, pierwsze miejsce zdobył Prezes Zw. Strzeleckiego w Muszynie P. Borzemski. (3 strzały leżąc bez podporki 3 klęcząc 3 stojąc) 2-gie miejsce Hajnos Stanisław Zw. Strzel. Ognisko Podhala podczerwone. 3-cie miejsce Hordyński Marjan Hufiec Gimn. Zakopane.

Na 200 mtr. leżąc bez podporki 1 miejsce, Dobrowolski Gimn. Nowy Sącz. 2-gie miejsce Kumor Michał Hufiec Szkoły Zawodowej. 3-cie miejsce Budz Michał Zw. Strzel. Bukowina Nowy Targ.

Na 300 mtr. leżąc bez podporki, 1 miejsce Kruczkowski Sokół Nowy Sącz. 2 miejsce Konar Józef Zw. Strzel Nowy Targ. 3 miejsce Głuszko Stanisław, Hufiec Szkoły Zawodowej Nowy Sącz.

Mimo wyjątkowej pogody i dobrych warunków do strzelania udział gości miłośników sportu strzeleckiego był bardzo znikomy. Liczny za to był udział przedstawicielstwa władz wojskowych i cywilnych. Widać było i liczne grono prof. tutejszych szkół gimn. i zawodowych.

W zawodach lekko atletycznych w pięcioboju, składającego się; z biegu na 100 mtr skoków wdal—wzwyż—rzutu dyskiem—kulą 1 miejsce zajął Kowalski Włodzimierz, Sokół Nowy Targ. Doskonałą klasą swego biegu i skoków wykazał sumienną pracę nad sobą. 2 miejsce zajął Zgłobicki Henryk Oddział lekkoatletyczny pw. N. Sącz. 3 miejsce zajął Galowicz Władysław Sokół, Nowy Targ 4 miejsce zajął Szreiner Franciszek Oddział lekko atlet. pw. N. Sącz. 5 miejsce zajął Miskowicz Wojciech Zw. Strzel. Nowy Targ.

Widać przewagę Nowego Targu „Sokół“ i wyłaniające się jednostki naszego oddziału lekko atletycznego. Może to będzie zachętą dla innych.

W pięcioboju tym samym dla hufca gimn. 1 miejsce zajął Rekrucki Gimn. Nowy Targ. 2 miejsce zajął Ruczka Gimn. Nowy Targ. 3 miejsce zajął Zgud Zbig, Gimn. Nowy Targ. 4 miejsce zajął Steczowicz Edward, Gimn Nowy Sącz

Szermierka: 1 miejsce Karasiński Gimn. Nowy Sącz, 2 miejsce Jankowski Gimn Nowy Targ

Bieg szturmowy: 1 miejsce zespół gimn. Nowy Sącz. 2 miejsce zespół gimn. Nowy Targ.

Skok o tyczce 1 miejsce Topor Rudolf (2.95) Nowy Targ. 2 miejsce Markowski (2.85) Nowy Targ.

Match trening „szczypiorniaka“ drużyny oddziału lekko atletycznego Nowy Sącz i drużyna 1 p. s. p. zakończył program zawodów.

Rozdanie nagród dokonał Dca 1. p. s. p. płk. S. G. Wartha.

Zawody pułkowe 1. p. s. p.

Dnia 1. lipca odbędą się w Nowym Sączu zawody pułkowe 1. p. s. p. Na program ich złoży się marsz 10 klm. ze strzelaniem. Meta znajdować się będzie u wylotu ul. Jagiellońskiej (obok Komendy garnizonu) co umożliwi publiczności przegląd biorących udział.

Czas przybywania drużyn od godz. 8. 45 do 10. 30.

Firma zaprotokołowana. Firma zaprotokołowana.

MATEUSZ SIKORA

Absolwent Muzeum Technol. we Wiedniu, oznaczony srebrnym medalem za dobry krój

poleca swój

ZAKŁAD KRAWIECKI

istniejący od lat 30 w NOWYM SĄCZU, Wąsowiczów 8. Telefon 110.

Zaopatrzony już na sezon wiosenny w wielkim wyborze i najlepszej jakości materjały. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny przystępne, ulgi w spłatach, również dla PP. Studentów zawsze na składzie gotowe przepisowe mundurki, płaszcze, peleryny, czapki i przybory do tychże. CENY BEZKONKURENCYJNE

Przybory fotograficzne, muzyczne i rybackie

najkorzystniej zakupisz w firmach:

Droguerja Z. NEKVAPIL
Nowy Sącz, ul. Grodzka 1.
Poleca krem czeremchowy cena 2 zł. 50 gr.

Optyk i mechanik I. NEKVAPIL
Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 2.
Poleca okulary i binokle od zł. 3 wzwyż.
Wysyłki na prowincję odwrotnie.

Wyłączne przedstawicielstwo na Nowy Sącz płyt papierów angielskich „RAJAR“ dla amatorów fotografów aparaty fotograficzne od 25 zł. wzw

Koncesjonowany przez Ministerstwo w Warszawie

KURS HANDLOWY i Rachunkowości Państwowej KAROLA CHORĄŻEGO w Nowym Sączu

Wpisy w dniach 1. i 2. lipca 1928, oraz 30. i 31. sierpnia 1928. przy ulicy Matejki L. 21. — Nauka rozpoczyna się dnia 1. września 1928.

Gr. Kat. Urząd parafjalny w **Florynce ad Grybów** przyjmuje do 10 lipca oferty na restaurację cerkwi i budynków parafjalnych. Plany na miejscu. Koszta ofert nie zwraca się.

Magazyn galanteryjno-modny firmy

KAROL SOZAŃSKI

NOWY SĄCZ, Jagiellońska 2.

POLECA NAJUPRZEJMIEJ:

Najnowsze fasony kapeluszy męskich od zł. 15. Ogromny wybór modnej bielizny kolorowej i białej od zł. 10. — Ostatnie nowości w krawatach jedwabnych od zł. 3. — Pończochy jedwabne w modnych kolorach zł. 6·50.

„POPRAD“ Towarzystwo budowlano przem.
Spółka z ogr. odpowiedzialnością
w Nowym Sączu, Wólki żeglarska.

Poleca na sezon budowlany materjał drzewny jak łaty, rygle, belki, deski, itp. najlepszą cegłę i dachówkę z własnej cegielni parowej. Spółka podejmuje się budowy gotowych domów i will. Wykonuje wyroby stolarskie na zamówienie. Przyjmuje się również drzewo do przetarcia.

Do sprzedania parcela budowlana około 400 sążni na Wólkach obok elektrowni miejskiej z wolnej ręki, cena przystępna.

Zgłoszenia do Redakcji Kurjera Podhal. pod „Parcela“.

Darmo! Bezpłatnie!

Jeszcze dzisiaj napisz po katalogi i cenniki! Wszyscy Rolnicy w całej Rzeczypospolitej Polskiej zaopatrują się w najlepsze, gwarancyjne

KOSY i SIERPY

tylko bezpośrednio u źródła we firmie

Zakład Rolniczo - Handlowy „KOSIARZ“

we Lwowie, ul. Żółkiewska 101.

Do każdej kosy i sierpa dołączamy pisemną gwarancję.

Przyjmujemy agentów na bardzo korzystnych warunkach.



OGŁOSZENIE

Zawiadamia się, że w Krynicy Zdroju, otwarta została subagencja Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń, którą prowadzić będzie WPan Stanisław SKOTNICKI, który przyjmuje wnioski na ubezpieczenia życiowe, od ognia, kradzieży, odpowiedzialności prawnocywilnej, ubezpieczenia samochodów oraz wszelkich innych.

Agencja w Nowym Sączu.

Z Magistratu król. woln. miasta Nowego Sącza.

L. 9201/28/I. Nowy Sącz, d. 22 czerwca 1928.

OGŁOSZENIE.

Przypominam P.T. Mieszkańcom miasta następujące postanowienia regulaminu targowego uchwalonego przez Radę miasta dnia 5 marca 1914, a zatwierdzonego przez byłe Namiestnictwo reskryptem z dnia 24 czerwca 1918 L. 12874/XV c. a w szczególności:

60

Sprzedaż przedmiotów przeznaczonych na targi, dozwolona jest tylko na miejscach targowych, ku temu celowi przeznaczonych.

Nie wolno przeto targować, sprzedawać, kupować przedmiotów na targ przeznaczonych, na drogach, ulicach, w domach zajezdnych, sieniach, bramach, na dziedzińcach domów, przed sklepami i domami. Nie wolno też nawet zdążających na targi z przedmiotami targowymi na drogach lub ulicach zaczepiać, zatrzymywać i do sprzedaży ich nakłaniać.

Za przekroczenia niniejszego regulaminu, o ile nie podpadają pod powszechną ustawę karną, ordynację przemysłową, albo inne szczególne ustawy i przepisy, ustanawia się kary: naganę, kary pieniężne do 100 złotych, a w razie niemożności ich ściągnięcia karę aresztu do dni 10 § 23 lit. e. tudzież §§ 31 i 53 ustawy gminnej z dnia 13 marca 1889 Nr. 24 Dz. u. kraj. tudzież reskryptu Min. spr. wewn. z dnia 26 listopada 1877 L. 36113.

Przedmioty, ze względów policyjnych do sprzedaży nie dopuszczalne, w szczególności zdrowiu szkodliwe, będą zabrane.

Burmistrz:

Dr. Roman Sichrawa mp.







Uzyskał ze względu na wyśmienity gatunek złoty medal na wystawie Gospod.-Spożywczej w Katowicach

Wydawca: Spółka wydawnicza „Kurjer Podhalański“. Naczelny redaktor Stanisław Kőrbel, odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Szczecina, Nowy Sącz.
Odbito czcionkami drukarni Izaka Engelberga w Tarnowie.